



Świeca Poduszcзка ...

Świece Parafinowe

Autor: Monika Tokar

© Copyright 2012

Niniejszy dokument służy wyłącznie do wykorzystania dla celów własnych (niekomercyjnych). Zakazane jest jego kopiowaniem, rozpowszechnianie, odsprzedaż, publikowanie lub inne wykorzystanie bez zgody Autora. Jeżeli wykorzystacie kurs w swoich pracach prosimy o zamieszczenie informacji o Autorze pomysłu.

Tego jeszcze nie było – świeca poduszcзка wykonana przy użyciu torebki strunowej – niezłe. Pomysł godny Autorki która cały proces powstawania świecy przybliży nam poprzez dokumentację fotograficzną oraz opisy wykonywanych czynności.



A może świeczka-poduszczka?

Do jej wykonania wykorzystałam prostokątny woreczek strunowy szerokości 8 cm. Wlałam do niego czarny, lekko przestudzony воск. Trzeba wyczuć moment, za gorący będzie się rozlewał, w zbyt chłodnym powstaną nieładne pęcherzyki. Wosku wlałam trochę mniej, niż do połowy wysokości woreczka, po czym złożyłam woreczek na pół w ten sposób, żeby wypuścić zawarte w nim powietrze.



Kiedy воск zastygł, ale był jeszcze lekko ciepły przekłułam środek poduszczeni patyczkiem. Nie należy zostawiać patyczka w świecy do całkowitego jej wystygnięcia, bo się go potem nie wyjmie.

Niniejszy dokument służy wyłącznie do wykorzystania dla celów własnych (niekomercyjnych). Zakazane jest jego kopiowaniem, rozpowszechnianiem, odsprzedaż, publikowanie lub inne wykorzystanie bez zgody Autora. Jeżeli wykorzystacie kurs w swoich pracach prosimy o zamieszczenie informacji o Autorze pomysłu.



W czasie, kiedy poduszczoneczka “leżakowała”;;) zrobiłam szare serduszko. Wosk wylałam na jednorazowy talerzyk, a potem wycięłam wzór foremką do ciastek i przekłułam środek patyczkiem. Trzeba to zrobić póki wosk jest lekko ciepły, daje się wtedy łatwo wycinać i formować (na zdjęciu z ciemnego wosku, bo lepiej widać).



Jeszcze ciepłe serduszko położyłam na poduszceczce i lekko docisnęłam, żeby dopasować je do krzywizn poduszczechki. Jak wystygnie będzie za późno i będzie się kolebało;)



Wystygniętą świeczkę obdarłam z folii, przewlekłam knot z blaszką najpierw przez poduszczechkę, a potem przez posmarowane klejem do świec serduszko.



Niniejszy dokument służy wyłącznie do wykorzystania dla celów własnych (niekomercyjnych). Zakazane jest jego kopiowaniem, rozpowszechnianiem, odsprzedaż, publikowanie lub inne wykorzystanie bez zgody Autora. Jeżeli wykorzystacie kurs w swoich pracach prosimy o zamieszczenie informacji o Autorze pomysłu.



Jeszcze tylko odrobina srebrnego wosku plastycznego i lakieru (choć to niekonieczne) i świeczka gotowa. Paliła się 7 godzin:)



Niniejszy dokument służy wyłącznie do wykorzystania dla celów własnych (niekomercyjnych). Zakazane jest jego kopiowaniem, rozpowszechnianiem, odsprzedaż, publikowanie lub inne wykorzystanie bez zgody Autora. Jeżeli wykorzystacie kurs w swoich pracach prosimy o zamieszczenie informacji o Autorze pomysłu.

Inne moje propozycje świec poduszczek:

